



221743-221762

III

(Pravos 3671)

~~6. 20.~~

8.

Tardizza Kuzionu na Liytauji
ipso r. p. Michale Durnie w k
Batronie, przez Jusefa E. Gortan...

1889. A. 507.

V W A G I

Pewnego

Z I E M I A N I N A

Proste ale prawdziwe, Przeciw Punktom
Lavdi W. X. L.

121758 m



Iktore Punkta/ w Landum W. X. L. na Pospoliteym Rus-
sieniu ufundowanym wpisane/ nieuspokoienie Oczyszny/ ale
nowe zamieszanie przynoszą. Chwalebna pamięć wżynała
Kra wiekom następnym/ przez Szlachecką jednostayną
resolucyą że woysko W. X. L. zwinęła/ niechcąc cierpieć
dalzych Jch Mm. Pp. woyskowych licency i oppressy. Ktore stany o-
bawia/ Duchowny swiecki ponosili. Ale bądźże yto potomnym wiad-
omo wiekom/ że nieinaczej przymusiła Páni slug swoich/ do odstania
ich/ aż w succurs zwoławszy Kilkanaście Kornettow woysła Niemiec-
kiego/ na niestawa Narodu/ Ktore woysko przez Pacta Conventa, na nio-
przyciela Krzyża S. pozwolone Krolowi Jm. na kampańia Kamie-
niecka/ nie kampionsta. Ze Kie inaczej zwinęła Woysko W. X. L. aż
wprowadziwszy w Sekretne Rady Generala Woysk Niemieckich/ w Kto-
rych nieytko Szlachta/ ale urzednicy W. X. L. ba y Senatorowie tam
przytomni niebyli/ oprocz tych/ ktorzy na swoje ransona dość szlika Ocz-
yszne wzięli/ y szycabyście szlachcica ta woboże bedącego/ czy wiedział Kto-
ry/ że Niemieckie woysko ma w Succurs stanać/ ba czy potrzebowała
Szlachta/ Czy wiedział Ktory/ co w Pokoju/ co w Komorze urządzono.
Czy wiedział co do Brześcia sekretnie pisano/ z czym K. Działozora po-
syłano/ co za resolucyą od niego bywała.

Wielka hańba Narodowi/ iakoby też sama Kra przez sie odpo-
ru bez pomocy Niemieckiej/ y rady/ bez Cudzoziemskiej głowy/ dać
nie umiała.

Chwalebna rzecz że oswobodziła Kpta od cieżarów przez woysko
W. X. L. woyski/ dziedziczne/ Dzierżawy/ Krolewsczyzny/ Ekonomie/ Do-
bra Duchowne. ale coż kiedy dotychczas wprowadzone woysko Niemiec-
kie a wprowadzone/ per Calcata Iura przez szkodli niezwykłe/ niosące
przez głowy Szlacheckie/ bo nie jeden dotad po głębi tej niemoże ieszce
głowy podnieść.

Wbyto woysła Litewskiego czter tysiące. a nato mleysee nad-
cztery tysiące przyšlo obm tysiący Cudzoziemców. Woysko Litew-
skie czyniło Obserwancya Bogu/ Kosciotom/ Dworom Szlacheckim/ (os-
procz niektórych Tatarow/ rownychże Niemcom diablom) a ci co ro-
bia z Kosciotami/ Cerkwiami/ Obrazami/ Apparatami Koscielnymi/
XIX z Dworami



z Dworami Szlacheckimi/ z Gospodarzami Dworow/ z wczciwemi blaski
miglownami wszelkiego stanu/ wstyd pisac.

A tegozcie Stan Szlachecki dozebal/ ze wdomu swoim goście
w wolnym Narodzie/ niewolnik/ swoim dobrem nierządzący/ swojey
własności niepewny/ co największa/ bracie musi *Salve Guardia*, co cięszko bys
to przewodzić Stanowi Szlacheckiemu/ prosie/ o ochronne uniwersaly/
na dobra własne/ u własnych Hetmanow Braci swoich.

Uważcie zaś Consistencye/ a oto dopiero Kornettow trzy
z Commissarzom/ J. M. P. Lenkiewiczem/ ordinowano do Nawla y sie
bleża/ do Starostwa wswiadziegi: do Ekonomicy Polockiey/ do OO:
Jezuitow Polockich &c. &c. Alizże Nawla y Siebiez podlegą/ tak
jak inne Kiecia J. M. Tryburskieg dobra/ z respektow takich Polowiek/
a Jeznickie dobra dziedziczne/ czyli powinne podlegac/ a Wygry OO.
Kamaldulow/ chwalebne nadania pobożnych S. P. przodkow Krola
J. M/ za co cierpia osmset porcyi? A Donatariuszowie y zastawnicy
na dziedzicznych dobrach summy dane mając/ azali piekielney niemają
Przymody? A Ekonomia Polocka/ Starostwo Wswiadziekie/ y inne wszyt
kie Dzierżawy/ przez prawo *Coaguationis*, swita hyberna/ nałożone/
dla tego aby wiecey imienia żołnierskiego nieznali. A powinneż podrym
swolezym iarzmem zostawac. Nie jest ze to dawnych praktyk woyskowych y
władze *abusus*? A cośmy ganiłi w Ludziach/ to cierpiemy teraz y podobno
chwalemy dla respektu/ a nie jest zeto/ y wyraźnie/ przeciw swieczemu Pra
wu/ seymem szesliwcy Krola J. M. Koronaczeu utwierdżonemu.

Wymuze Łaudum/ iak czeście wstawy/ *Contribucye*, *Pobórkow*/
Largicye nąznaczą sie: to *Deputatom*/ to *Poborcom*/ to *Kotnistrzom*/
sam y tam *ordinuicym* sie/ na *execucya* zieżdzaiącym/ to sedziom Sta
rowym/ to *Commissarzom*/ a wszytkie te wstawy bez *Ordinacyei* Sta
now *Kotey* nąznaczone. *Aggrauacye* ponoszą wbożsy Bracia/ ale y
możnieyszy Szlachcie/ zle to postanowienie/ przez ktore łatwo Oyczy
na wyniszczyć sie może/ y każdy sobie prakto sprzykrzywszy mizerne ży
cie/ opuścić rece. Odrzeczcie drugi Domu/ ba y wolności/ Ale co mniey/
szy *Consideracyei* Punkt/ gdzie idzie o morek/ sa gorse/ gdzie idzie o
wolność.

Wymuze Łaudum/ aczby Seymik gdzie rozerwał sie/ pobórki sednak
nąznaczone/ aby szły/ a nąznaczone władza prywatney osoby/ testisie z
wolnością zgadzaić uważyc. y iakie z tad idą *Consequencye*.

Alconego J. M. P. Pułkownikowi Generalnemu W. X. L.
Prozbowajek on jest y będzie napotym Pospolitego Rusenia/ etiam in
casu necessitatis, wystrzegac sie trzeba/ bo oproc tego/ ze jest przeciwko
wyraznemu prawu/ (iako sie niżej pokaze) *verendum*, zeby Stan Szla
checki/ nie przyszedł do tey pobłości/ ze potym dla prywatnych każdego
przełożonego interesow/ pląszczem publiczney potrzeby pokrytych/ asstos
wać będzie przymuśony/ ale raczej dawnemi prawami/ Oycow naszych
iść y staropolskim zwyczajem bronic Szlachectwa/ *Prerogativy*, Braci/
y miłych swobod. A gdy ową dawną Cnota będzie/ straszny plachcie
y narubozsy zostanle wdomowym Dymie okurzony/ Niałasnietyzym/ Jaka
nie Oświeconym/ Jasnle Wielmożnym/ niebyli oddawnieyszych wiekow
przez

przez takie kłótnie uspokojenia w Orygynie: y Glinianka/ ani wdruga
tu/ ani in actis nieznaydujesz a przecie y na Maestaty, Senaty, y na
wszelkie bezprawia/ przy jedności serc/ przy prawym rozumieniu/ przy
wrodzoney poźciwości/ bierzeli zámie były/ że prawda bliźcie/ y zle się
rzadzić nie umiały. Bo przecie postrzeżono y zganiono. Na Seymach za
dnych respektow nieznano; Subiektow przedząnych nie było; co się do tego
y w najwyższym Stanie niepodobato/ wolnym gł. sm. mówito/ do
bre dzieła chwalo/ zle gániono: Oracyi niestybać było/ tylko przy
szyrey prostocie/ prawda racya *Communicula* nigdy się nie sała; jednego
nadrugiego nie wsadzono / ale spólnie wszyscy/ grzech obaczmy /
uznali y naprawili.

Senatus Consilia nędziano nastate/ *practicum* nie było: co w
sercu/ to y na języku prawdziło się. Sądce zwyciężała poźciwość: *Re-
specta* osób tepła swobod pamić: Primary ginely dla zachowania do
bra Pospolitego/ ieden pod drugim dośkow kopać nie umiał/ nie przesadzał
się/ y niewymyslał ieden nadrugiego. a kto tak czynił/ strychulcem wa
leł bito. Była szerość/ nie Pseudopolitika/ Bojaźń Boża/ miłość bli
niego *Observancia* stanom należycie/ y uniżoność: godnym pośanowa
nie/ zasłużonym wdzięczność/ pracującym nagroda: nadewszystko jedność:
Confidencia/ spoleczność/ przychylność/ *Microdzialność*.

To y inne w Polskich Piedy zwitnely *observance*/ było dobrze.
Zamieszkania y *Collize* domowe/ y znieprzyiacielem wojny/ łatwo się miara
kowały/ konzily; *Stutek* uspokojenia brały. A pospolite Ruszenia/
za granice Woiewodzem y Powiatow wyprowadzone/ słusnym przez Kro
low *cum Consensu Ordini*, terminem/ y to na Nieprzyiaciela postronnego/
zagranicznego/ ledwo się pamietała. Bo także Pospolite Ruszenia/ iakie
teraz było/ więcej nie nieprzynośa nadto/ że Principatowie przytem
piecu ogień nieca/ który złożywszy sami się zagrzaia / swoim żądcom pomo
ga/ y swoje najpierwlejsze interesa/ na nogach postarza. Władewszystko nauca
zaboystw y niażdow: otworza wrota nienawisnym do pomsty: Práv o
głosz: Orygine przechodami/ y rabunkami zniszcza; *invidie* nie ustana
ney nabawia: iako się temu wszytkiemu każdy przypatrzył.

Jesli kto rzecze: a y teraz gdyby niepospolite Ruszenia/ toby nie
nie było/ y woyskoby się nie zwinelo/ y potęgą *Magnatow*, wroze nie wzies
łaby się. Przyznam się tak y tak; ale przydać y to/ że gdyby Bracia
w woysku słuzacy/ sami dobrowolnie nieprzystępiłi/ ktorzy niepopedli
wi byli z nieuwagi do rozlania krwi braterskiej/ gdyby chcieli inaczey
sobie postąpić/ niepretkobyszy gwałtem naklonili: owszem szukać wojs
ka z miejsca na miejsce/ naostatek prosiłoby dotę/ żeby tylko na pa
piarach zwiali.

Przydać y to/ że luboby lićnie Szlachta wsta wpoles/ ale nie
wszędą błę się chciała/ Potowica rozumniejsza/ po bractwu traktować.

Przydać y to że na tym Pospolitym Ruszeniu/ wielka część by
ła/ ktorey się zamały te niepodobaty: *Protesti* rad/ *Calumnia*/ *la*
nia/ *zlorzeczienia*/ *slawy* y *Honoru* wymowania/ *naglenia*/ *przymuszania*/ *Pos*
niegnie/ *niewolniczy*/ *gwałtowne*/ ale mówić y nawozić w tym trudno
było. Bo częścią przegrozi/ nie obozowe/ Lecz *hucne* y *niesłusne*/ *milcz*
przymuszaly: częścią *modestie* wrodzone/ *serca* innym pśować nie kazały:
nadem

nadewszystko że się dla pożytkowości znosić zbrudzeniami niegodziło; ale rzą-
cey przez spary patrzac na nowinki. A gdyby nieco/ pewnieysząby
Zamionską była/ niżli Gliniańską. Ale P. BOGD nieśmiertelna
śława/ Matce Najsłodszej/ natamnym miejscu w Obrazie Cudownym/
niechay beda dzięki/ y Krolowi Panu przypisana ścisłość/ że tak
wielkie zapady/ spokojnym zeszły konicem.

Punkt Circumscripcij Szlachty Braci/ ktorzy niebyli natym Pos-
politym Ruszeniu/ naybarszey każdemu ma być w Consideracyey. Wiele
ich być może in Contrariū. ale między innymi racyami/ y to uważyc na-
leży/ iezeli można na nich wkładać ciężary/ y czynić nierównych/ bo absq̃
actiuitate.

Pytam się iakie to było Pospolite Ruszenie/ y kto do niego
wzbudził. Wybaż mi każdy/ to dzieło sobie przypisnacy/ co napisze: Nie
Pryncypał/ nie Pułkownik/ nie Rotmistrz ktory/ ale ochota Szlacheca
ta/ miłość dobra pospolitego uwaga exorbitancij. Te same pobudziły
nobilitatem, y że Imość. P. Pułkownik wydał Uniwersał/ nie jest to ar-
gument/ bo na obojęcie y na miłości spólney należało/ słuchać/ wyniszc/
y nie wyniszc na odgłos ich. A to dzieło nazwać się ma Dobrey woli:
że sama Szlachta chciała/ a nie z żadnego przymuszenia/ do ktoregoż iak
kimby prawem postąpił/ choćby chciał naglić/ oprocz tego bowiem że sa-
mo prawo zabroniło mieć Szlachcicom/ bądź urzędnikom/ Senatoro-
wi/ y Pryncypałowi/ w reku y dyspozycyi Pospolite Ruszenie; a to z wie-
lu przyczyn/ w tymże prawie wyrażonych/ ale *salua per omnia Maiestate*
piše się/ y Krol sam/ żaden/ z własney władze bez *Consensu* wszystkich sta-
now Korony Polskiej y W. X. L. niemoże zawołać wstawiania pospolitym
Ruszeniem na kon. A jeśli tak jest/ iakoz Karac y opisować tych/ kto-
rzy niebyli; ponieważ iak ten ktory był/ nie zpowinności to czynił/ tak
ktory nie był/ przymuszony być nie mógł/ y podlegać niepowinien prawu
de expeditione belliea postanowieniu; bo tamte Pospolite Ruszenie opisane
ne/ do władze nie prywatney należy. A kiedy przymuszony być niemógł/
toć y Karany y opisany być nie może. A jeśli kto rzeże że tak 14.
Aug: serowane Laudum w Wilnie/ opiewa: Odpowiadam trochę/ że
nie tylko *per Laudum* wyprowadzać się Pospolite Ruszenie nie może/ ale
y Trybunał do ustanowienia tego nie należy/ y mocy nemá.

A jeśli oprocz Trybunału prywatne Posłstwo/ z niektórych Po-
wiatow to fabrykowały; z iakich pytam się seymików/ ci Posłowie była
za szylemi innotescencyami Seymiki były? do kad/ y do kogo? Jeśli to
nie lawone Interregni opus tá Conuocacya? w ktorey y ten/ co wołował/ y
wołowani pobladzili.

A jeśli kto rzeże/ że takto Laudum/ tym poslednim wtwier-
dziło się terazniejszy; a nim się wtwierdziło/ czy mogło sobie pierwsze
tak wiele presumere, że z nim *nobilitas* ruszyła/ chyba w nadziei przy-
slego wtwierdzenia. Ale ktoś mi ongi rzekł: że y to Laudum posle-
dnie/ nie. Ewangelią; y gdyby nie ománili Pana dobrośliw/ ci polity-
cy/ że tego rafa jest położona/ pewnieby bez żadney *disquisiciei* tam-
żeby w Grodnie stawiać trzeba było: Dla powagi zaś Pańskiej do
Sejmu *ad Ordines* idzie/ y tak on powieiedział że Krol J. M. naradziwszy
się 302

sta zupełniejszy Senatus spytałszy sta & Ordinem Equestram potrafi
w to że umiarkute trudności/ y niektóre nouitates w tym Landum.

Co zaś o Circumscripcya Szlachty/ jeśli kto rzecze że krzywda
by była/ ten w praca b/ niewczasu b/ na stole y na mrozie/ a o w po
zoiach/ w domu/ w Chálupie ciepłej/ y dla tego niech płaci. O sta zaś
sta na wolność consequentia. y tego nieuważono że ożewiać w domach
ciepłych/ dziesiąta część w niepospolitym obozie na pospolitym rużeniu
na zimnie dobrowolnym była/ a natych Domiepanow, niewiem Publiufo
wie iak wyprowadza executya.

A jeśli tak mowia/ że sta to tylko napisano dla postrachu na czas
przyszły/ a przez z tego ma być Contenti że w Relestrze podpisanym/ nie zna
lasy imienia swego/ znaydzie wdruku/ albo in Actis. Kara na Imie swoje
ktora kara chyba dlatego nie może być exequuand, że niemoże. a gdy
by zmogła/ assecurac nie z lednegby stura złupiono. Leż y w tym ra
że możniejszy tylko spożoynie sta wyszedł: a na wozsęgo zaśwle zle ba
dzie/ ile kiedy ktory Pannu Komistrzowi/ wolnym glosem na seymiku
naprzykrzył sta. Rci nie śmiaćno wyspisa sta/ co wprawie z możniejszymi
zostaia/ y ktorzy iakiekolwiek wraży do siebie maia/ choć naysawnieysze/
odnowia.

Owoż Porzysc Landi/ Skutki/ Opisania Szlachty/ pokazac
do nienawisci drogi. A także sta Oryzyna vspokoiz.

Desertores Castroru, tymże prawom podlegac maia: wyrażono.
Nity Doze iak nie waga/ ba y niesprawiedliwosc. y tych karac/
ktorzy przez zas wpytek erwaiac/ na vstudze tej Ktey/ zna ledno
trzymaiac/ na niewygodach spolnych y niewczasach obozowych/ dni
pedzac/ albo dla potrzeb domowych naglych/ koniecznych/ albo dla de
fektow pinieczy/ koni pomorzonych/ zdrowia straconeg/ albo dla iakich
zbyt potrzebnych terminow/ dniem tylko lub dwiema/ a naysawnieysze/
w kilka dni odiachal/ przed Traktatem.

A tych Encomizujemy. ktorzy pod Lawnem cale nie byli/ ani w
kamfoncz/ wamielamy w nich/ że dla rozlanych wod/ y drogi niedostep
ney/ nie przybyli. A Bracław/ czy nie za wodami/ a przecie byl. Smudz/
Rowno/ Opita za rzekami/ za przeprawami. gednak niegotnami przy
plyneli/ leż Marszem zdaleka przyšli. Osmiana y Nisiz/ iak ciężki mie
li zas do wybiecia/ w same wietrzne niepogody/ dla ktorych y ochera
sta tapila reflexyami/ a przecie posli. Wybaży mi Principat wypro
wadzaiacy że Litwa wysla dość nie wczesniej/ a przecie ci mogli/ a nie
ktorym wody/ y nieprawosc drogi przeszkodzily.

A innych Woiewodztw y powiatow/ miedzy soba kuzano woboa
sta Poslow. inszych/ w Grodnie juz zrobiono/ & in actiuitatem wprowa
dzono: vsto to. Czemu? bo byl respekt. Ten to po sobie obiscal/ ow
insa przyslugę. Na tego ta/ na inszego insza reflexya. ten nam potrzebny/
tamtę mnię/ ten wartoglow/ teg Conserwować nalezy: tamten miak/
nie bezduśnik/ ten mnię utrzymá/ tamten sta nie przyda zgoła. Czemu
vsto? Stowem/ bo byl respekt/ a nie vsto pilno potrzebnemu do domu
oddalic sta/ niedożekawszy terminu.

O iaką niesprawiedliwosc ale y tu bał wybysies/ munda uwiez
(2)(
znie,

anie. Woiewodztwo Połockie y Powiat Wilekomirzski *abusue* opisany dla niebytności swojej/ naszym pospolitym Ruśniam. Aleć Powiat Wilekomirzski za Pietielistami/ najwyższą miał przeprawę: Połock/ że jest Woiewodztwo pograniżne/ miałyby mieć obmowę swoją.

Rzeczę tę; Tu należało przynamniej Posłom *conformuiacych* się do pospolitej iedności przystać było. Odpowiadam. Jeśli sami nie byli y Posłom nieprzystali; przez to znać/ że niemogli *Laudum generalneę penes decernendo* na nich/ pisać. bo przez niebytność tych Powiatów/ *invalidatur termin generalny* Rcey. Kiedy zaś generalna przez *absencya*, tych y wielu innych Powiatów/ nie mogła się nazywać Rzeczpospolitą/ toć y generalnego *Laudum* nie mogli pisać/ *titulo totius Reip*: a zatył pan generalnych rozkazywać.

Na zarzut zaś tenże/ y Seymy Konczy się *non obstante unius vel plarium absentia*, y tamte Powiaty/ które nie miały Posłom/ seymy iednak przyjmują *Contenta*. *dispar ratio*, bo na seymie wszystkie stany są: jest Krol/ jest Senat obojga narodów/ *virtute* których postanowienie *assensus* był wia zupełny Rcey. Bo gdzie byli *tres Ordines*. tam jest zupełna Rca: Ta zaś lubo był K. J. M. przez łaskę y iey *assilencya*: lubo było kilku Senatorów/ a między temi barższy niektorzy byli dla *mediacyey*, niż dla *assilencyey* lubo ieszce szlachty zgromadzenie nie znaydowało się/ nie był iednak *Congres* obojga Narodów/ który *scilicet* zwykły *interessa* publiczne przez *unia*, *incorporowanie* W. K. L. do Korony Polskiej/ nie były y Seymowe *solemnitates*: nie było zupełneę wszystkich nato *assensu*. toć racya nieabytności Posłom na Seymie/ bez których Akt Konczyć się może; a niebytności na pospolitym ruśniu/ bez których zaczęli/ y Konczyli/ ma *distinkcyę*: Drugą że na Seymie *non requiritur* zupełność Posłom/ które dla zwołania seymików/ *quasi* nie ma. Pospolite Ruśnie ztąd bierz *denominacya* ze wszystkie Woiewodztwa y Powiaty ruśń się mają y kiedy się nie ruśń/ już niemoże się nazywać niektorzych Woiewodztwo wpolowyskie/ pospolitym Ruśniem/ y pany na nich Seymy Generalne *omnium Ordinum* pisać zwykły/ Nieprawne Wodztwa choćby ich najwyższy był; ale ci *absentes* sami za się lepiej mówią będą.

Na Tatarów/ co miłano najwyższą *extendere circumscriptoy*, bierz to ich/ *Laudum* delikatnie opisało y daleko ciężey szlachcie: bo podobno lepiej wysługować się Tatarowie obiecali/ niż szlachta powinna/ która się już postrzedz powinna.

Largieys popisane na różne osoby: *Principatom* po Szwycy/ y innym. tć to podobno okazywały wyprowadzenia Pospolitego Ruśniami/ nie na Chwałę Bożą/ y za Kościoły/ ale raczej na Chwałę Imion swoich: nie dla dobra pospoliteę/ ale dla korzyści zdoła pospoliteę: nie dla naprawienia praw publicznych/ ale dla napieżcia *interessow* prywatnych/ ustanowione.

Wziąć w *Reflexyę*, za co ta *largieya*, jeśli za Kości/ pracę y zasługę/ ażali tylko J. H. M. W. kilka w całym *Wielkim* *List* *Zasłużeni* żali tych tylko Kościłożone dla Rcey y práce znacznej? Jeśli zaś są y drudzy równych *Zasług*/ a nacoż tylko iednych wspominać/ a drugich milać nie pamięć. Cieszą *zaprządę* rzecz pod tą *Dictatura* żyć którzy sami siebie

sobie nie zapominać/ innych w sytych Zaslug/ tak wielu Rycerzow dawnych/ ktorzy na Fortuny y zorowie/ dla Wygryzay niemając Respek-
tu/ pierś swoie nieśli na iey zaszyte.

Zapomnieni stary Zdobierze/ bā y ci ktorzy w teraźniejszy słu-
bie dokazywali/ sila/ pożywie/ według Boga y prawa służyli/ po-
strzali/ rany/ ślady odosła/ cy wspomnieli są Rea/ cy wspomnieli
ktorzy przed Rea/ cy wspomnieli ktorzy przed Krolem/ a si-
bie daway nie zapomniali. Gdzie jest zalecenie onych po Wozdach y Powiatach zale-
nych ludzie ktorzy ani z Respektu Rea/ ani z Respektu Krolow dotad
nie moga/ ani do godności/ wjeżdżać/ ani a paucem bene meritorum
nie docisnąć się za sobkami.

Gdzie wdzeczność J. M. Pu. Książkiowi Wileńskiemu Zeta-
minowi Polnemu W. K. L. za co są no należyta/ że będąc in Ministerio
bulawy/ nie wybrani się Coaquacye. y prawa być promocy, y o-
resze in Campo Electoralu podpisał się/ pierwszą dotego prawa łaząc po-
teze Ministerij sui. z roznocia Słachacka. Niemspominam falg
iego/ ani ligitey/ ktora trzymał przy Dissolenscie Maiestatu państwa
cum nobilitate. A wspomnieli to Rea/ albo rączy dawny Książki
ciele Rea/ przynamniey piora nie żatować było na podziękowanie/ y
na Encomia takie/ takie ci dawny albo trzey sobie napisali. Pp. Com-
missarzy, ktorzy uściwicznymi przesiadkami Wobozie/ niedosypiając y
wnocy/ pracę głowy/ wpersuadowaniu, drugi wpobudzaniu/ pracę rąk
wpisanu/ pracę niewczasow wszelkich wysileni/ tandem zostali Coope-
radores tej machiny/ y taki taki pokoy y traktac skiarzyli/ Słachre
od dłuższych niewygod woyska/ oswobodzili. Ludzie sącni godni/
veterani, to Wygryznie znamienici/ cy mieli przynamniey podziękowanie/
Rzekł mi jeden z J. M. v. że zawiary się kilka osób/ w Piekarni na
Kiosle dzietkować J. M. godni byli lepszy recompensy, imion przyn-
namniey wpisania/ z declaracya wdzieczności/ dla pamiętki wiekom.

A gdzie jest wdzieczność Marszałkowi Poselskiemu declarowana,
prawdziwie należyta/ nie tylko że Marszałkiem/ nie tylko za iego pra-
ce/ koszty y starania/ ale że był początkiem dobrego dzieła/ że Coqua-
cy wzniecił/ a y tąż samą pod iego listą wzięła wtwierdzenie.

Niemas iey Laudum tylko kilku J. M. largicze, dwum lar-
gicze, dwum promocy, a drudzy rowney pożywieści/ rownych zaslug/
rownych kosztow/ rownych odwag/ zapomnieni. Rączy tedy/ kiedy
niewsytkim/ toć y nikomu wtym niepozwalac/ ktorzy przez władze
swoie inż sobie nagrodzili.

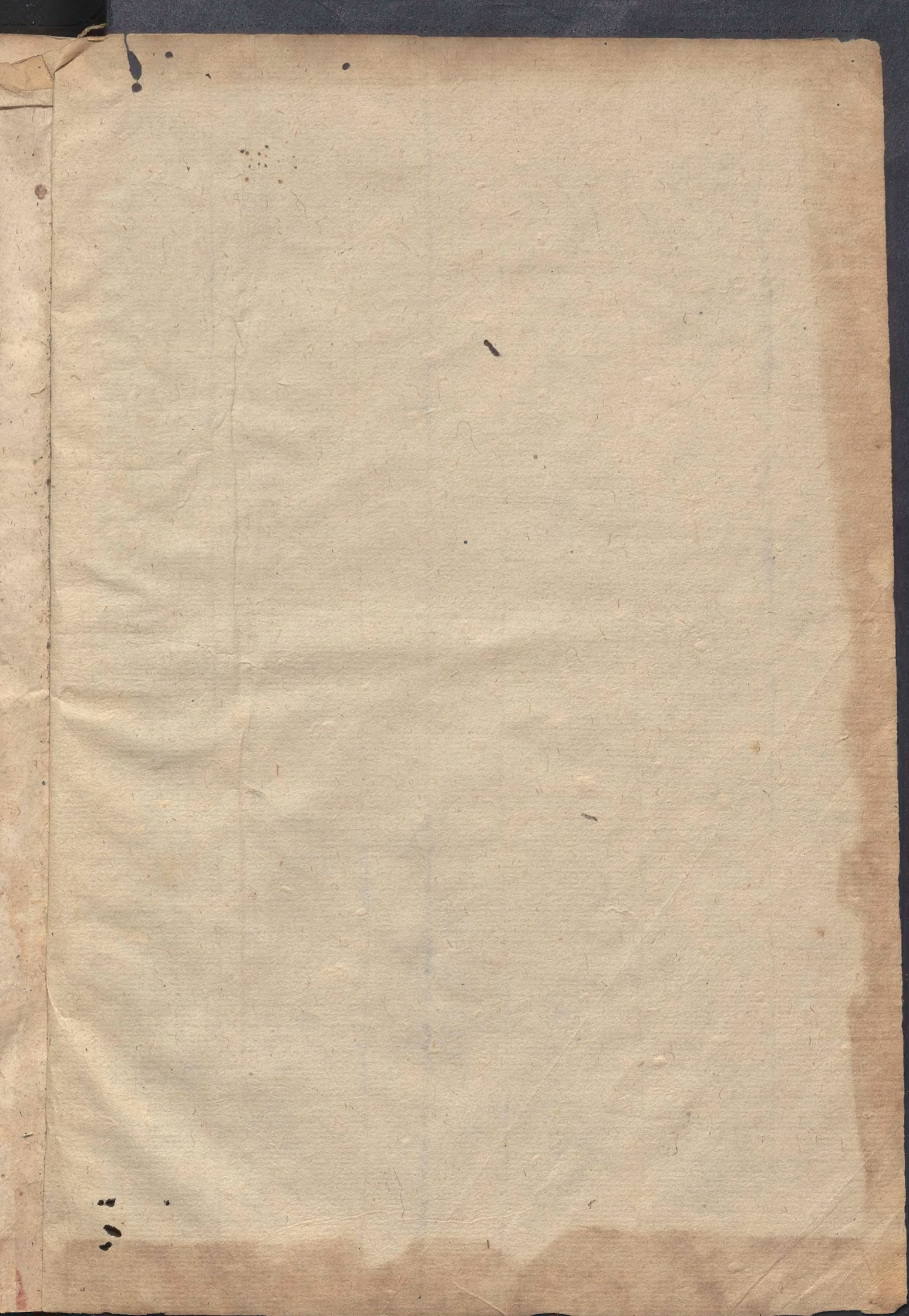
Napisano prawdā w Punkcie/ że Rea niemając inszego spod
sobu do zawdzięczenia/ a nagradzając prace/ fatygi/ koszty &c. &c.
largicze wnośi. A gdzież się podziaty/ owe sowne hyberny/ wybrā-
nie/ sowne Ciopowe y kalezne/ y insze podobne. Toć inżby przynā-
niey kontentować się według Laudum/ tym co się nānāzito/ a tego
jesz/ mało. Własne/ Ministeria, Officia wżytke za się zabierā-
nie/ niemając wzgledu na to że trzeba y drugiemu dobrze zasłżożeniu zo-
stać oż dorczyke contentowania de pane benemeritorum, non vniū be-
nemeriti.

Wszakże pierwszą *Politikā maximā* Czyn y tobie w zaiemnie czynić będą.
Ktore kto/ na co była zgoda/ to się wpisało w *Puncta*, *Clau-*
Przod powiadam że na wiele była/ czego niemał *in Laudo*: na wiele
z gody niebyło co jest/ tylko zgoda a niezgoda pomiarować się/ *Sic volo*
sic inbeo. a dotego *laudum*/ to jeszcze podczas *traktatu* niebyło tylko *in*
lima w Grodnie *konżone*/ w Grodzie przepisowane/ co kilka osób/ *se-*
cretissime, przez co niemożna *Laudum* zupełnie na negach stanąć/ bo y w
Grodnie/ niebyła *Krā*/ tylko *delegati*, y ci nie mieli w *Instrukcyach* po-
zwolenia *concludendi*. A choćby y mieli/ niekiedyby wiedział/ bo tam
trzy osoby/ a najwyżcey cztery/ czynili.

NB. Ktore/ że tak wiele podpisów jest: *Falsum*. bo tak wiele tyl-
ko podpisów/ wiele w Grodnie podpisało się. Od Woiewodztwa zaś
pożawby/ żaden niepodpisał się. Podpisy zaś te *inferuane* w *La-*
udum wbytkie/ ktore przez *Reuersaly* brat J. M. P. Witebski od Puł-
kownikow y Rotmistrzow/ ktorzy byli na *Pospolitym Rusieniu*. a nie
każdy z Szlachty podpisaćby się chciał do takiego *Laudum*/ żeby NB
niezastępsza zasiadł J. M. P. Witebski. bo Szlachta Pułkownikom
y Rotmistrzom podpisywała się dla *Quinow* NB. y dla zwyczajnego
trybu *Pospolitego Rusienia*/ aby *Relestra* miał *Nobilitatis* każdy Ro-
tmistrz *CHORAGWIE* swojej: NB. a niedłatego się Szlachta podpisy-
wali Rotmistrzom/ aby przez *Reuersaly* oddawali Rotmistrze
Pułkownikom generalnym podpisy Szlachty do wpisu
ad *Laudum* *largiej*.

Co zaś *demultis inconuenientys* pisać należy/ o
proż *Laudum*/ teraz tego pisać niech-
ce: pokazać zaś
swoego *oblecuis*.





w Roku. 1808. Dnia 24. Maja!
Amant. Antoni Wodzyński.

w Marianowce. —
Pochowane Ciało jego w Chyżczu
Niewiele Później w tym.

